



**Dariusz Magier**

Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej

## **Kierunki działań informacyjno-propagandowych poakowskiego podziemia antykomunistycznego w Obwodzie Radzyń w latach 1945-1946**

Struktury powojennego podziemia antykomunistycznego w powiecie radzyńskim oparte były na konspiracji poakowskiej i przetrwały do kwietnia 1947 r.<sup>1</sup> Od początku okupacji niemieckiej najliczniejszą formacją zbrojną był tu Związek Walki Zbrojnej, przekształcony w lutym 1942 r. w wyniku akcji scaleniowej w Armię Krajową. Po jej rozwiązaniu w styczniu 1945 r. w radzyńskim podziemiu niepodległościowym doszło do scalenia struktur AK i Narodowych Sił Zbrojnych, a powstała w ten sposób organizacja przyjęła nazwę Samoobrona<sup>2</sup>, by we wrześniu 1945 r. podporządkować się nowo powołanemu Zrzeszeniu Wolność i Niezawisłość. To ostatnie funkcjonowało w Obwodzie Radzyń pod kryptonimem „Zbrojny Ruch Oporu” (ZRO)<sup>3</sup>. Inspektorat Rejonowy Radzyń w Okręgu Lublin ZWZ (potem: AK/Samoobrona/WiN) powstał w lutym 1940 r. W jego skład wchodziły trzy Obwody: Łuków, Radzyń Podlaski, Biała Podlaska, a od drugiej połowy 1945 r. również Obwód Siedlce. Sam Obwód Radzyń był najliczniejszy w całym Inspektoracie i w szczyto-

<sup>1</sup> Szerzej nt. Obwodu ZWZ/Radzyń AK/WiN zob. np.: S. Jarmuł, *Radzyński Obwód Związku Walki Zbrojnej – Armii Krajowej (1939-1944)*, Biała Podlaska 2000; J. Kopiński, *Konspiracja akowska i poakowska na terenie Inspektoratu Rejonowego „Radzyń Podlaski” w latach 1944-1956*, Biała Podlaska 1998; *W matni. Z dziejów podziemia niepodległościowego na Podlasiu w latach 1939-1956*, red. M. Bechta, Warszawa-Biała Podlaska 2008.

<sup>2</sup> Zeznanie Stanisława Biernackiego „Sroki”, 2 zastępcy komendanta IV Rejonu w Obwodzie Radzyń ze stycznia 1946 r.: „Pod koniec czerwca 1945 r. komendant czwartego rejonu [Zdzisław Sierpiński] «Grek» oświadczył mi, że była organizacja AK połączyła się w organizację NSZ i przybrała wspólną nazwę pt. Samoobrona”. Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Lublinie, sygn. 036/9, s. 212.

<sup>3</sup> W tym okresie wprowadzono również kryptonimy wprowadzające zmiany w dotychczasowych określeniach: obwód – spółdzielnia, rejon – ośrodek, drużyna – placówka, zaś numery rejonów zostały zastąpione pierwszymi literami alfabetu lub nazwami zaczynającymi się od tych liter, IPN Lu-036/9, s. 259 – zeżnanie Henryka Potasińskiego „Iwana” – z-cy komendanta Rejonu I w Obwodzie Radzyń, z lutego 1946 r.

wym okresie w czerwcu 1944 r. zrzeszał ponad 5000 zaprzysiężonych żołnierzy. Składał się z ośmiu rejonów: Rejon I – gm. Siemień, Rejon II – gm. Milanów i Jabłoń, Rejon III – miasto Radzyń, Rejon IV – gm. Kąkolewnica i Szóstka, Rejon V – gm. Żerocin, Misie, Tłuściec, Zahajki, Rejon VA – miasto Miedzyrzec, Rejon VI – gm. Biała, Rejon VII – gm. Suchowola i Wołyń, Rejon VIII – gm. Komarówka, Brzozowy Kąt (zob. Rys. 1). Komendantami Obwodu byli kolejno: st. Sierżant Karol Baranowski, kpt. Jan Piotrowski „Marian”, kpt./ppłk Konstanty Witkowski „Müller” („Ksawery”, „Wujek”), kpt. Franciszek Lenarczyk (konspiracyjne nazwisko: Jan Rybicki) „Bożena”, wreszcie kpt. Leon Sołtysiak „James” (zob. Fot. 1) – autor dwóch dokumentów prezentowanych poniżej.

Rys. 1.



Leon Sołtysiak przybył na teren powiatu radzyńskiego w 1942 r. Dowodził plutonem w ramach 35 pp AK tworzonego przez Obwód Radzyń i Łuków. Po wkroczeniu armii sowieckiej na teren powiatu radzyńskiego w lipcu 1944 r. pozostał w konspiracji jako adiutant komendanta Obwodu Franciszka Lenarczyka. Wraz z nim aresztowano go w pułapce zastawionej przez UB we Wrzosowie 16 stycznia 1945 r. i przekazano NKWD. Jako jeden z wielu podlaskich akowców znalazł się w pociągu jadącym Rosji. Uciekł z transportu i po powrocie na teren powiatu radzyńskiego objął stanowisko komendanta Obwodu, które pełnił do czasu rozwiązania struktur WiN Obwód Radzyń. Ujawnił się w Warszawie 25 kwietnia 1947 r. na mocy ustawy amnestyjnej uchwalonej z 22 lutego tego roku<sup>4</sup>. W latach 50. XX w. został aresztowany. Przetrzymany był m.in. na Zamku w Lublinie<sup>5</sup>.

Fot. 1. Leon Sołtysiak „Jurand”, „James” – Komendant Obwodu Radzyń poakowskich struktur Samoobrony i WiN („ZRO”).



Źródło: Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Lublinie, sygn. 021/1469, t. 3, s. 130.

Prezentowane dokumenty to wytyczne, jakie Leon Sołtysiak „James” – Komendant Obwodu Radzyń, kieruje do swych podkomendnych. Choć odzwierciedlają jedynie ogólną politykę poakowskiego podziemia antykomunistycznego w Polsce, poprzez niewątpliwy wpływ na członków struktury w powiecie radzyńskim mogą stanowić doskonałe świadectwo świadomości ideowo-organizacyjnej jej członków oraz świadczyć o przekazie informacyjnym kierowanym przez nich do społeczności ziemi radzyńskiej. Pierwszy z nich datowany jest na 30 sierpnia 1945 r. Pismo firmowane jest przez Komendę Obwodu poakowskiej Samoobrony. Warto zwrócić uwagę,

<sup>4</sup> Dz. U. 1947, nr 20, poz. 78.

<sup>5</sup> Biogram Leona Sołtysiaka zob.: *W matni...*, s. 168.

że zostało skierowane do członków radzyńskiego podziemia antykomunistycznego w ważnym momencie, który z jednej strony wyznaczała niepewna przyszłość ruchu niepodległościowego po rozwiązaniu AK, Rady Jedności Narodowej, politycznej reprezentacji Polskiego Państwa Podziemnego, czyli jego quasi parlamentu, i powołaniu w następstwie rozmów moskiewskich Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej (28 czerwca 1945 r.) zdominowanego przez komunistów. Kilku przedstawicieli mikołajczykowskiego PSL w rządzie utworzonym w tym samym czasie, kiedy zapadały wyroki w procesie „szesnastu”, czyli 16 cywilnych i wojskowych najwyższych przedstawicieli Polski Podziemnej porwanych przez Sowietów, nie było w stanie zapewnić najmniejszej szansy na zachowanie suwerenności i minimum wolności obywatelskich. Bezwzględne zwalczanie konspiracji odbywało się równoległe do propagandowej akcji komunistów mającej na celu przekonać światową opinię publiczną o normalizacji wewnętrznych stosunków politycznych w Polsce i realizacji międzynarodowych ustaleń w tej kwestii<sup>6</sup>.

W tych warunkach niezbędne było zarówno utwierdzenie własnych członków o słuszności przyjętej postawy, z drugiej wyposażenie w argumenty ideowe, które należało propagować w lokalnym społeczeństwie ponoszącym de facto materialny i moralny ciężar ich utrzymywania.

Programowych oparciem podziemia antykomunistycznego był w tym względzie manifest „Do Narodu Polskiego i do Narodów Zjednoczonych”, a zwłaszcza jego dokument programowy „Testament Polski Walczącej”, który przed samorozwiązaniem ogłosiła RJN 1 lipca 1945 r. RJN wzywała naród do kontynuowania walki z okupacją rozpoczętą w 1939 r., ale miała to być walka głównie polityczna. Wśród celów tej walki wskazywano: usunięcie z Polski obcych wojsk i NKWD, zakończenie prześladowań politycznych, powrót Polaków wywiezionych do ZSRR i przywrócenie wolności do prowadzenia działalności politycznej<sup>7</sup>.

Z uwagi na zbliżone daty wydania echa „Testamentu Polski Walczącej” pobrzmiewają oczywiście w pierwszym z omawianych dokumentów. W tym względzie jest jego praktycznym i twórczym rozwinięciem. W pierwszych słowach natrafiamy na dobitne podkreślenie, że trwanie w podziemiu jest wynikiem tylko i wyłącznie działań ZSRR, które zmusza „do kontynuowania równie nieustępliwej [jak wcześniej z Niemcami – przyp. DM] walki o całość i pełnię praw do niepodległości Polski”, i że ma to być przede wszystkim walka ideowo-polityczna, a nie zbrojna<sup>8</sup>. W treści przebija brak jakichkolwiek złudzeń co do poczynań Sowietów. Kwestia polskojęzycznych komunistów stanowi dla podziemia jedynie problem traktowany łącznie ze Związkiem Sowieckim, bez którego właściwie nie istnieje. Wytyczne Komendanta Obwodu wytyczają cele podziemia, które zgrupowane są wokół kilku głównych tez mających być transmitowane<sup>9</sup> do społeczeństwa, takich jak: brak zgody na utratę

<sup>6</sup> Ustalenia Wielkiej Trójki na Krymie w dniach 4-11.02.1945 r. (Konferencja w Jaltcie).

<sup>7</sup> A. Paczkowski, *Pół wieku dziejów Polski 1939-1989*, Warszawa 1996, s. 142-143.

<sup>8</sup> Miała to być „walka o przewagę ducha i sprawiedliwości dla Polski na forum międzynarodowym”, Archiwum Państwowe w Lublinie, Okręg Lubelski Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość (dalej: APL, OL WiN), sygn. 71, s. 14.

<sup>9</sup> W piśmie z 30.08.1945 r. Leon Sołtysiak porównywał działalność informacyjną podziemia do resora

Kresów Wschodnich, stosunek do ZSRR i Anglosasów, mobilizacja narodowo uświadomionych jednostek w powszechnym oporze cywilnym, nieprawość Rządu Tymczasowego, jego niesuwerenność i nieudolność, terror aparatu administracyjno-policyjnego, walka z rządowymi kłamstwami i komunistyczną propagandą (zwłaszcza wśród młodzieży), stosunek do „ludowego” Wojska Polskiego.

Drugi dokument datowany na 12 lipca 1946 r. pochodzi już z okresu przynależności radzyńskiego podziemia poakowskiego do Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość, które powołane zostało 2 września 1945 r. Członkowie struktury, która na ziemi radzyńskiej posługiwała się pod konspiracyjnym kryptonimem ZRO, zdawali sobie sprawę, że stoją na progu okresu, który rozstrzygnie o wolności obywateli i suwerenności kraju, czyli owej „Sprawy” pisanej przez „Jamesa” z wielkiej litery. Bardzo istotne było w tym momencie doprecyzowanie zasad funkcjonowania struktury, tak, by mogła ona – pomimo iście okupacyjnych warunków społeczno-politycznych – działać sprawnie. Stąd precyzyjne rozstrzygnięcia w zakresie zapewnienia ciągłości pracy kadry kierowniczej (dowódcy i ich zastępcy) rejonów, nazywanych w dokumencie kryptonimem „Ośrodki”, placówek i drużyn oraz składu komend rejonów (referenci w randze podoficerów: informacji, broni, gospodarczy, propagandowy), łączności, postępowania na wypadek aresztowań oraz werbunku nowych członków oraz zapobiegania bandytyzmowi, pijaństwu i złodziejstwu.

Nie do przecenienia dla zrozumienia ówczesnej sytuacji społeczno-politycznej jest jednoznaczna wymowa dokumentów – pozbawiona jakże licznych obecnie historyograficznych błędów będących efektem prezentyzmu, współczesnym spojrzeniem na ówczesne wydarzenia skażonym doświadczeniem komunizmu i postkomunizmu. Dla „Jamesa” i członków radzyńskich struktur podziemia antykomunistycznego sprawa zaś była bardzo prosta: walczyli o wolność Ojczyzny. „Przeciw nam – pisał Leon Sołtyśiak – występuje garstka szaleńców z PPR, resztki pozostałych Żydów<sup>10</sup> oraz politruków, zdrajców i sprzedawczyków”<sup>11</sup>.

\*\*\*

Oba dokumenty są odpisami sporządzonymi w postaci maszynopisów przez komunistyczną Bezpiekę z oryginałów przejętych w trakcie śledztw prowadzonych przeciwko podziemiu niepodległościowemu i na potrzeby śledcze. Oryginały nie są znane. Dokumenty w latach 90. XX w. przekazane zostały z Archiwum Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Lublinie do Archiwum Państwowego w Lublinie. Przechowywane są w zespole Zrzeszenie Wolność i Niezawisłość Okręg Lubelski, sygn. 71, s. 14-20. W trakcie edycji uwspółcześniono zapis niektórych słów i poprawiono literówki wynikające zapewne z nieporadności kancelaryjnej kopisty z Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego.

---

i kondensatora: ma być „jak resor – ma osłabiać wstrząsy, jak kondensator gromadzący energię – ma ułatwiać skupione wyładowanie wielkich sił”, tamże, s. 17.

<sup>10</sup> Nawiązanie do nadreprezentacji Żydów w strukturach komunistycznej policji politycznej po 1944 r.

<sup>11</sup> APL, OL WiN, sygn. 17, s. 20.

Komenda  
Obwodu Samoobrony  
M.P.<sup>12</sup> dn. 30 VIII 1945 r.

## POLSKA PROPAGANDA

### I. Zadania inspiracji i propagandy

*Niedwuznaczne i nieustępliwe, agresywne stanowisko Rosji zmusza nas do kontynuowania równie nieustępliwej walki o całość i pełnię praw do niepodległości Polski (prawdziwej niepodległości).*

*Położenie międzynarodowe i decydująca przewaga militarna Rosji wyklucza w obecnym położeniu walkę zbrojną. Główną zatem formą walki pozostaje walka o przewagę ducha i sprawiedliwości dla Polski na forum międzynarodowym. Bronią odporną i zaczepną w tej walce jest świadoma swych celów inspiracja i zorganizowana propaganda.*

*Głównymi zadaniami w tym celu są:*

- 1. Wytyczenie kierunku i zespolenie narodu w dążeniu do odzyskania prawdziwej niepodległości.*
- 2. Uodpornienie społeczeństwa wobec doznań i nieszczęść niewoli, zarówno obecnych, jak i tych, które mogą jeszcze nastąpić.*
- 3. Przeciwdziałanie akcji wrogiej, zmierzającej do politycznego i duchowego ujarznienia Polski.*
- 4. Zdynamiczowanie inicjatywnych i twórczych wartości narodu, dających pozytywną podstawę w walce o niepodległość i w czekającej Polskę trudnej rywalizacji w życiu międzynarodowym.*
- 5. Zjednoczenie życzliwości i poparcia dla sprawy polskiej na zewnątrz kraju (wśród emigracji polskiej, wśród Anglosasów, narodów wolnych i ciemiężonych przez Rosję, a także wśród Rosjan).*

### II. Przegląd głównych zagadnień będących treścią propagandy.

**Nie pogodzimy się z rozbiorem Polski.** *W dążeniu porozumienia z Rosją a zarazem w obliczu konieczności wynikających z wojny ze wspólnym wrogiem, wreszcie pod naciskiem*

---

<sup>12</sup> M.P. – wojskowy skrót oznaczający: miejsce postoju.

szantażowanych przez Rosję Anglosasów, rząd nasz okazał gotowość do ustępstw na rzecz Rosji, godząc się w zasadzie z możliwością okrojonych terytorialnych. Choć los Polaków, mieszkańców tych ziem, nie przestaje nas obchodzić, to jednak odnoszenie publiczne naszych praw do tych ziem na wschodzie byłoby dziś taktycznym błędem. W publikacjach należy ograniczać się do stwierdzenia, że Polsce i Polakom ziem wschodnich dzieje się krzywda. Opinię polską trzeba utrzymać w przekonaniu, że wysiedlania Polaków z ziem wschodnich są tylko aktem gwałtu i przemocy. Opinia ta powinna znaleźć echo na konferencji pokojowej, aby wobec mających zapaść tam decyzji nie wyzbywać się raz na zawsze praw do wschodniej połowy Polski.

**Stosunek do Rosji.** Z Rosją pragniemy porozumienia i poprawy sąsiedzkich stosunków, ale tylko pod warunkiem pełnej suwerenności naszego państwa. O tym stanowisku trzeba usilnie przekonywać zarówno swoich jak i sprzymierzeńców, jak też i samych Rosjan. Niemniej postępowanie Rosji dowiodło ostatecznie, że na żadne dobrowolne zaniechanie agresji z jej strony liczyć zupełnie nie można. Błędem byłoby łudzenie opinii dużymi szansami polubownego dogadania się z Rosją. Za stan obecny, grożący nowymi komplikacjami odpowiedzialna jest tylko Rosja.

**Anglosasi.** Naszym najpotężniejszym oparciem i atutem w rozgrywce z Rosją są Anglosasi. Świadomie wiążemy z nimi nasze nadzieje. Jednak wyłączne związanie naszych nadziei z Anglosasami musiałoby doprowadzić do groźnego kompleksu niższości do bezradnego wy-czekiwania ratunku z zewnątrz. Wpajać należy przekonanie, że los nasz zależy od własnej naszej postawy, naszej wartości, naszej woli i wysiłku, i że właśnie i tylko stałe demonstrowanie posiadania wartości tych w wysokim stopniu zapewni nam oparcie Anglosasów.

**Możliwości dalszych porażek.** Liczyć się trzeba z możliwością, że do czasu faktycznego i całkowitego zakończenia wojny z Japonią Anglosasi nie zdobędą się na zdecydowane przeciwstawienie się Rosji w jej dążeniu do opanowania Europy.

Stan obecnego prowizorium i niejasności sytuacji może więc przewlekać się na czas dłuższy, czego Rosja nie omieszkła wykorzystać dla stworzenia nowych faktów dokonanych. Propaganda musi więc wytworzyć w społeczeństwie zdolność do przetrwania dłuższego okresu niepomysłnej dla nas sytuacji i przygotować społeczeństwo do przyjęcia za rzecz naturalną grożących mu nowych porażek, po których dopiero przejdzie dla Polski całkowite zwycięstwo.

**Konieczność powszechnego oporu.** Jakakolwiek interwencja Anglosasów na rzecz Polski będzie możliwa tylko dopóty, dopóki życie Polski tętnić będzie dążeniami do prawdziwej wolności. Tak, aby Rosja nie mogła ogłosić światu, że pogodziliśmy się z narzuconym nam przez nią losem. Zatem propaganda w okresie okupacji rosyjskiej zmierzać musi do podtrzymania zaciętego oporu przede wszystkim, co Rosja usiłuje nam narzucić.

**Nie pora na wystąpienia zbrojne.** Opór Polski na wystąpienie agresji rosyjskiej nie może jednak obecnie znajdować wyrazu w wystąpieniach zbrojnych, [do] których rwą się bardziej zapalczyste jednostki i grupy. Wszelka akcja zbrojna nie dałaby w obecnych warunkach korzystnego dla nas wrażenia. Mogłaby co najwyżej iść po myśli prowokatorów, którzy dążą do wywołania przedwczesnych wystąpień, aby mieć powód i warunki do sparaliżowania i

zlikwidowania polskiego ruchu wyzwolenieckiego. Propaganda musi wyjaśnić, że krwią lekko-myślnie szafować nie wolno, nie można jednak rozbrajać społeczeństwa moralnie, nie można utrwalać w nim niewiary w zdolność do czynu zbrojnego, gdy zajdzie tego potrzeba.

*Stosunek do Rządu Tymczasowego.* Rosja w swej polityce zaborczej względem Polski zdołała osiągnąć to, czego nie udało się Niemcom, znalazła mianowicie „rząd tymczasowy” złożony z Polaków dających firmę dla wszelkiego rodzaju aktów rosyjskich, a przede wszystkim do aktów stosowanej względem nas przemocy. Gdyby nie usłużna pomoc tego rządu, Rosja byłaby znacznie więcej skrzepowana w sprawach polskich na forum międzynarodowym, a interwencja Anglosasów byłaby nierównie łatwiejsza i skuteczniejsza niż obecnie. Propaganda musi uświadamiać, iż nakazem chwili dla wszystkich jest powszechne potępienie wykonawców woli Rosji, którzy muszą być traktowani jako zdrajcy, ze wszystkimi konsekwencjami.

**Reforma i odbudowa życia polskiego.** Dla okazania swej rzekomej działalności doniosłości roli dziejowej „Rząd Tymczasowy” usiłuje wygrać jako atut i zapisać na swoje dobro podjęte przezeń reformy ustrojowe i akcje odbudowy życia polskiego. Powodzenie tych aspiracji rządu samozwańczego zależy naturalnie od postawy i wysiłku całego narodu. Błędem byłoby, rzecz prosta, sabotowanie reform w ich pozytywnych efektach, jak również prac zmierzających do podźwignięcia kraju z klęski wojennej (szkolnictwo, stan sanitarny, aprowizacja, odbudowa itp.). Niemniej propaganda wykazywać musi całkowitą nieudolność „rządu” w tak reklamowanych przezeń wyczynach dojrzałości społeczeństwa do przejścia postępowych, z wolą narodu reform, których wyrazem jest deklaracja RJN z marca 1944 r.<sup>13</sup>, podkreślać musi powszechną dobrą wolę społeczeństwa do odradzania i uprawy Polski, wolę paraliżowaną terrorem, samowolą i głupotą niepowołanych władców. Wreszcie na konieczność sabotowania zmian sprzecznych z naszym duchem i naszą racją stanu, a służących tylko na korzyść komunie i Rosji.

**Aparat administracyjno-policyjny.** Aparat administracyjno-policyjny „Rządu Tymczasowego” wymierzony jest przeciw wszelkim przejawom rzetelnej polskości i prawdziwie polskim odruchom. To samo dotyczy partii politycznych, a w szczególności PPR. Kr[ajowa] Rada Narodowa<sup>14</sup> jest niczym innym jak przybudówką dla PPR-u i jej współpracowników. Rzeczą propagandy jest ukazywanie właściwego oblicza i istotnych celów tych agentów oraz przestrzeganie przed świadomym lub niemoralnym ich popieraniem.

**Walka z kłamstwem politycznym.** Nie znajdując żadnego oparcia w masach dla swych dążeń do zupełnego skomunizowania Polski „Rząd Tymczasowy” posługuje się metodą najbezpieczniejszego kłamstwa mającego na celu osłonięcie jego prawdziwych rozmiarów oraz oszukanie i zjednanie sobie opinii. Rzeczywistość na ogół demaskuje te kłamstwa, a zdrowy instynkt społeczeństwa jest na nie odporny. Nie dla wszystkich jednak jest dostatecznie przejrzysta gra, polegająca na czasowych koncepcjach na rzecz społeczeństwa, przyzwyczajęń i konieczności życiowych, gra mająca na celu uspienie czujności społeczeństwa i przygotowanie gruntu dla brutalnych, decydujących chwytów komuny. Wszystko przemawia zatem, że władcy dzisiejsi przygotowują się do takich chwytów ściśle według wzorów sowieckich (historia NEPu<sup>15</sup>). Do

<sup>13</sup> O co walczy naród polski. Deklaracja Rady Jedności Narodu, Warszawa, marzec 1944 r.

<sup>14</sup> Samozwańczy parlament utworzony przez PPR.

<sup>15</sup> NEP – Nowa Ekonomiczna Polityka (ros. Новая экономическая политика), określenie polityki



propagandy zatem należy demaskowanie na każdym kroku kłamstw, zdzieranie fałszywych i kradzionych szyldów, wreszcie pouczanie na podstawie dokumentów i faktów o istotnych zamysłach i dążeniach „Rządu Tymczasowego” i PPR-u.

**Obrona prawdziwej polskości.** Najdrastyczniejsza i najboleśnieszka forma kłamstwa stosowanego przez dzisiejszych władców jest szarganie rzetelnej polskości, pomawianie jej o faszyzm, reakcje, sabotaż i wszelkie możliwe zbrodnie. Ta akcja zniestawiania patriotów polskich (prawdziwych) jest nazbyt gruba i przez to zazwyczaj mija się z celem. Jednak stałe i uporczywe powtarzanie oskarżeń i potwarzy może nie pozostawać bez śladu w pojęciach społeczeństwa, jeśli nie znajdzie właściwego odporu. Rzeczą propagandy jest stworzyć ten odpór, odpierać fałszywe i potwarze, przeciwstawiać wielkość i wzniosłość polskiego ruchu patriotycznego nikczemności zdrajców i sprzedawczyków.

**Wojska Żymierskiego**<sup>16</sup>. Pobór do wojska Żymierskiego jest nadużyciem nieprawnie zdobytej władzy i zmierza bądź do obezwładnienia aktywnej części społeczeństwa, bądź też do zbrojnego użycia krwi polskiej w służbie interesów Rosji. Potępiamy ochotników, życzliwie i ze współczuciem odnosimy się do żołnierzy wziętych przymusowo do wojska (na kresach). Aprobujemy i popieramy uchylanie się od służby w szeregach Żymierskiego, o ile to jest tylko możliwe. Winę za zły stan formacji Żymierskiego, za niski poziom moralny dowódców, za warunki polityczne i polityczną kontrolę Rosji nad wojskiem, wreszcie za poniewieranie polskich formacji przez Rosjan i za kolosalne straty na froncie ponoszą odpowiedzialni dowódcy, dla których nie znajdujemy żadnego usprawiedliwienia. Uważamy ich za zdrajców, którzy w wolnej Polsce poniosą karę.

**Sprawa młodzieży.** Na specjalną troskę inspiracji i propagandy zasługuje sprawa młodzieży. Dość zręczna akcja agentury młodzieżowej, tak zwanego Związku Walki Młodych (ZWM)<sup>17</sup>, umożliwiła jej dość mocny wpływ na szerokie rzesze młodzieży, zwłaszcza wiejskiej i robotniczej. Ten stan wymaga również energicznej kontroli całego społeczeństwa, kontrakcji z naszej strony [wobec] pociągających a zwodniczych hasła, jakimi operuje ZWM. Należy na każdym kroku zwalczać ZWM jako młodzieżową organizację komunistyczną, a młodzieży poświęcić więcej zainteresowania i zatrzymywać ją pod sztandarami naszej sprawy.

**Propaganda pozytywna i twórcza.** Walki o przewagę ducha nie możemy sprowadzić do pozycji obronnych i do negacji grożącego nam zła. Taka forma akcji nie da się pomyśleć na dłuższą metę<sup>18</sup>, gdyż daje atuty, inicjatywę i przewagę w ręce przeciwnika. Inspiracja i propaganda

---

gospodarczej Rosji Sowieckiej z lat 1921-1929, będącej mieszaniną gospodarki komunistycznej z elementami mechanizmów rynkowych. NEP był instrumentem, który wprowadzono, by odbudować gospodarkę ze zniszczeń wojennych, a następnie wrócić centralnego planowania charakterystycznego dla komunizmu.

<sup>16</sup> Chodzi o „ludowe” Wojsko Polskie, którego Naczelnym Dowódcą w latach 1944-1947 był Michał Rola-Żymierski – generał brygady międzywojennego WP skazany i zdegradowany w 1925 r. za nadużycia finansowe. W więzieniu nawiązał kontakty z komunistami, po wyjściu został agentem NKWD, zaś od 1943 r. niejawnym członkiem PPR.

<sup>17</sup> Związek Walki Młodych –młodzieżówka PPR utworzona w 1943 r. Rozwiązała się w lipcu 1948 r. wchodząc w skład Związku Młodzieży Polskiej.

<sup>18</sup> „Taka forma akcji nie da się pomyśleć na dłuższą metę” – w znaczeniu: Takiej formy akcji nie da się prowadzić na dłuższą metę.

wytworzyć może niezwłocznie elementy pozytywne dające podstawy do przeciwstawienia zdrowych dążeń narodu, do wyzwolenia i odrodzenia kraju, podstępnych i zdradzieckim poczynaniom wroga i jego agentów. Działaniem pozytywnym będzie między innymi:

- a) pozostawienie zadań rozwojowych, odpowiadających aspiracjom i ideałom Polski i Polaków, głównie wolności narodu i wolności jednostki,
- b) wpajanie w społeczeństwo wiary we własne siły,
- c) wszechstronnie ujęta inicjatywa w dziele przebudowy życia polskiego w duchu sprawiedliwości i społecznej poprawy bytu człowieka pracy. Sekcja ta powinna być przeciwstawieniem reklamowanych i nieudolnych poczynañ „rządu”,
- d) ugruntowanie polskości na ziemiach zachodnich,
- e) skierowanie młodzieży na twórcze tory przyszłości itd.

#### Zalecenia i metody

1. Dobrą propagandą jest tylko uczciwa propaganda.
2. Propaganda jest tylko wtedy owocna, gdy opiera się na zaufaniu tych, którzy ją głoszą.
3. Jedno kłamstwo obok dziesięciu prawd niszczy wartość całości.
4. Pozorne kłamstwo jest tak samo niebezpieczne jak kłamstwo.
5. Nie wszyscy ludzie znoszą objawianie prawdy w całej jej jasności, wolno więc prawdę dawkować, rozliczyć podanie w czasie, dostosować ujęcie do stanu psychiki.
6. Przemilczanie faktów bolesnych nie daje nic, bo owe fakty dadzą znać o sobie. Trzeba mówić wszystko w odpowiednim czasie, uprzedzać to, co nadejść musi, tak samo to co przyniesie radość, jak i to bolesne.
7. Propaganda jest jak resor – ma osłabiać wstrząsy, jak kondensator gromadzący energię – ma ułatwiać skupione wyładowanie wielkich sił.
8. Nadużywanie wielkich słów, jaskrawych określeń, osłabienie wrażliwości na prawdy proste, fakty codzienne codziennością najważniejsze. Propaganda musi być poważna, obliczona długą metę, musi dawać rezultaty co dnia i w dalekiej przyszłości.

\*\*\*

Z uwagi na chwilowe przyciszenie innej naszej działalności proszę powyższy materiał wykorzystać bezwzględnie rychło w ośrodkach. Komendanci ośrodków skontaktują się osobiście w tym celu z komendantami placówek i drużyn, i w formie odprawy omówią cały przestany materiał propagandowy. Pożądane byłoby, by na takiej odprawie byli również obecni wszyscy podoficerowie i w miarę możliwości strzelcy z każdego plutonu.

Komendanci ośrodków, z uwagi na bezpieczeństwo, sami dojadą do każdego plutonu, oddzielnie.

Przeprowadzenie odpraw propagandowych z podaniem dat oddzielnie każdego plutonu meldować do tut.[ejszej] KOS<sup>19</sup>.

Komendant Obwodu

---

<sup>19</sup> KOS – Komenda Obwodu Samoobrony.

B.K.G.<sup>20</sup>

Zbrojny Ruch Oporu<sup>21</sup>  
KOMENDA OBWODU

Tajne

M.p. dn. 12 II [19]46 r.

W-g rozdzielnika  
Uzupełnienia wytycznych pracy w terenie

*Aby podolać obowiązkom, jakie nakłada w obecnych warunkach konspiracyjna służba w szeregach Ruchu Oporu, niezależnie od dotychczas wydanych i obowiązujących rozkazów i instrukcji Komendanci Ośrodków stosują się do następujących dalszych wytycznych:*

1. *Każdy komendant ośrodka winien mieć dobrze rozeznanego w pracy swego zastępcę, który mógłby pełnić swój obowiązek bez uszczerbku dla Sprawy. W wypadku braku odpowiedniego kandydata zgłaszać wnioski do K.[omendanta] O.[bwodu] o delegowanie. Komendanci Ośrodków dopilnują, by każdy dowódca placówki, czy drużyny, miał również swego zastępcę odpowiadającego na to stanowisko.*
2. *Dla sprawniejszego funkcjonowania aparatu konspiracji Komendanci Ośrodków wytypują u siebie swe sztaby, które przyczynią się do ułatwienia wykonania obowiązków służbowych w Ośrodku. Przede wszystkim w Ośrodku winien być:*
  - a) *podoficer inf.[ormacji] (wywiad),*
  - b) *podoficer broni,*
  - c) *podoficer gospodarczy (podkwatremistrz),*
  - d) *[podoficer] propagandowy, itp.*

*Referentów, którzy w tej chwili pozostają na stanowiskach, a na nie się nie nadają lub niechętnie sprawują swe obowiązki, a wytypować i wprowadzić do służby nowych ludzi – chętnych i pełnych zapału. Szczególnie zwrócić uwagę na obsadzenie działu wyw.[adu]. Jest wiadomo, że niektórzy referenci wyw.[wiadu] w Ośrodkach mocno nadużywają alkoholu, czym wybitnie szkodzą Sprawie, dając ujemny i gorszący przykład, a przez to również zaniedbują swe obowiązki. Wywiad w tej chwili jest rzeczą pierwszej uwagi i powinien być sprawowany przez ludzi krystalicznych.*

3. *Sprawdzać jak najczęściej działanie sieci łączności i tak wewnątrz Ośrodka w odniesieniu do podkomendnych, jak też i łączności zewnętrznej z sąsiadami oraz Komendą Obwodu. Na wypadek wsypy lub aresztowań, względnie zagrożenia trasy,*

---

<sup>20</sup> „Bank Krajowego Gospodarstwa” – kryptonim Obwodu Radzyń WiN, zob. J. Kopiński, dz. cyt., s. 103.

<sup>21</sup> Konspiracyjny kryptonim WiN.

przewidzieć i mieć przygotowaną zapasową trasę i sieć łączności. Dotyczy to również zapasowych skrzynek pocztowych, których w żaden sposób nie można spalać częstym na nich przebywaniem. Pod ręką Komendanta Ośrodka winien być zawsze łącznik, który mógłby być użytym w każdym wypadku. Komendanci Ośrodków powinni mieć przewidzianych łączników, [...] kilku na terenie swojego Ośrodka.

4. W związku ze zbliżaniem się okresu wiosennego, a co za tym idzie i pracy naszej w swej być może ostatniej fazie konspiracyjnej, należy szczególnie nastawić pracę tak, byśmy zyskiwali coraz większe uznanie i sympatię społeczeństwa i przygarniali do siebie jak najwięcej dobrych i prawdziwych Polaków.
5. Trudno jest w tej chwili powiedzieć, jaką formę przybierze ta ostatnia faza naszej pracy. Musimy jednak dla osiągnięcia całkowitego zwycięstwa być przygotowani moralnie do walki politycznej na wypadek przeprowadzania wyborów i do ewentualnej walki orężnej na wypadek działań zbrojnych. Pewnikiem bowiem jest, że wyposażeni i przygotowani na wszelkie ewentualności nie tak łatwo damy się zaskoczyć i mniejszymi stratami okupimy zwycięstwo.
6. Uzupelniać szeregi konspiracyjnego Ruchu Oporu przez przyjmowanie nowego, wartościowego i ideowego elementu. Stronić od ludzi niepewnych, niebudzących zaufania, chwiejnych i o małej wartości moralnej (wzór przysięgi został przesłany). Komendanci Ośrodków winni mieć wpływ swój na całość kształtu życia w Ośrodku, zjednywać jak najwięcej inteligencji, nauczycielstwo, sółtysów, milicję, urzędników samorządowych, duchowieństwo, straż leśną, pracowników spółdzielczych itp.
7. We wszystkich służbowych poczynaniach nie kierować się jakimiś osobistymi względami, a mieć na uwadze dobro Sprawy, której służymy. Wykonanie każdego, bodaj mało ważnego obowiązku służbowego traktować poważnie, a w wykonaniu przejawiać chęć, ideę i gorliwość. Być przygotowanym na to, że za każdą swą obecną czynność musimy odpowiadać przed społeczeństwem i że nie wolno nam w żadnym wypadku zasłużyć na miano bandytów czy złodziei, lub też dorobkiewiczów wojennych, a postępowaniem swym dowieść, że jesteśmy tą częścią naszego narodu, która zdolna jest do kierowania państwem i do przewodzenia i prowadzenia naszej wielkiej Ojczyzny ku lepszej i jaśniejszej przyszłości. Nie wolno nam ze względu na jakieś prywatne i osobiste pretensje kolegi do kolegi rozbijać tak mocnej dotychczas jedności i więzi organizacyjnej i konspiracyjnej. Kontrola społeczna notuje bowiem każdy nasz wyczyn, dobry czy zły, i we właściwym czasie wyda o nas właściwy sąd.
8. Wciągać do pracy poważnych, zaufanych i starszych rolników i roztoczyć opiekę nad młodzieżą obojga płci, której zalecać i ułatwiać zdobywanie wiedzy ogólnej i fachowej, propagować samokształcenie i doksztalcenie, pracą naszą w terenie musimy oddziaływać na otoczenie ze wszech miar wychowawczo. Kobiety bardziej rozeznanie politycznie i w pracy społecznej zjednywać dla naszej Sprawy i twarde przeciwdziałać zakładaniu w terenie pepe[er]rowskiej organizacji Obywatelskiej Ligi Kobiet<sup>22</sup>, która popiera obecny reżim.

---

<sup>22</sup> Społeczno-Obywatelska Liga Kobiet – organizacja mająca bronić praw kobiet założona w lipcu 1945 r., w rzeczywistości od początku stanowiła narzędzie do prowadzenia indoktrynacji komunistycznej wśród kobiet czego uwieńczeniem było przekształceniu jej w Ligę Kobiet, zob. A. Nowakowska-Wierzbicka

9. *Zachowywać samoobronę zbrojną wypadkach tylko koniecznych, aby śmiałoymi wypadami z naszej strony nie narażać spokojnych i sympatyzujących z naszą Sprawą obywateli. Tępić bezwzględnie ostro bandytyzm i złodziejstwo, zwalczać plagę dewastacji leśnych i pijaństwo. Przy wykonywaniu każdej czynności i w każdej akcji zachować takt i rozagę, wysoko cenić sobie honor i godność żołnierską oraz powagę organizacyjną. Zwalczać objawy samowoli, gadulstwa i złądzą strzelaninę. Prowadzić w miarę możliwości wykłady z zakresu dokształcania ogólnego i wojskowego (szczególnie każdy żołnierz winien znać regulamin służby wewnętrznej). Wzmocnić prężność i dyscyplinę organizacyjną i wojskową przez podciągnięcie [do odpowiedzialności] w tym zakresie przede wszystkim poległych komendantów ośrodków podoficerów.*
10. *Przeciwdziałać rozszerzaniu się organizacji pepe[er]owskich w rodzaju Samopomocy Chłopskiej<sup>23</sup>, Związku Walki Młodych, Obywatelskiej Ligi Kobiet i innych. Podejmować do pracy dziki teren, tak, by w każdej, nawet o największym nastawieniu komunistycznym, wsi były komórki naszego wywiadu i więzi komunistycznej. Otoczyć wielką opieką i zainteresowaniem wszystkich tych, którzy jako byli więźniowie polityczni za naszą Sprawę wracają dziś do kraju z Rosji. Przestrzegać i nakazywać bezwzględną uczciwość przy przeprowadzaniu wszelkiego rodzaju akcji zdobywczych, aby nie zaistniały dalsze wypadki ścigania przez nas naszych ludzi jako złodziei, którzy szli na akcję nie w imię dobra Sprawy, a z rozmyślnym celem osiągnięcia dla siebie korzyści osobistych. Komendanci Ośrodków winni mieć dla dobra Sprawy jak najczęstsze kontakty ze swymi niższymi dowódcami i poruszać się po terenie Ośrodka, a nie melinować się w jednym miejscu.*
11. *Uświadamiać całe nasze społeczeństwo, że Sprawa nasza jest ściśle związana z losem naszych przywódców pozostających i działających w kraju w podziemiu oraz z armią naszą, która w tej wojnie pod rozkazami bohaterskiego generała Maczka<sup>24</sup>, Andersa<sup>25</sup> i wielu innych okryła się nieśmiertelną chwałą w walce z faszyzmem niemieckim. W odniesieniu do ZSRR pragniemy utrzymywać dobrosąsiedzkie stosunki oparte na wzajemnym zaufaniu i zrozumieniu oraz chcemy mieć we własnym kraju prawdziwą wolność i suwerenność, bez prawa mieszania się Rosji do naszych wewnętrznych spraw i narzucania nam siłą formy ustroju oraz ludzi na najwyższe stanowiska w państwie bez woli całego narodu. Domagamy się jak najrychlejszego wycofania od nas garnizonów sowieckich i ukrócenia dzikiej działalności zbrodniczych elementów znajdujących się w urzędach bezpieczeństwa, którymi kierują komuniści, sowieci lub też Żydzi. Żądamy zreformowania wojska polskiego przez*

---

choś, *Spółeczno-Obywatelska Liga Kobiet (1945-1949) i Związek Kobiet Polskich im. Marii Konopnickiej we Francji (1944-1950) – dokumenty programowe*, „Komunizm – system, ludzie, dokumentacja”, nr 2 (2013), s. 251-279, [www.komunizm.net.pl](http://www.komunizm.net.pl).

<sup>23</sup> Samopomoc Chłopska – Związek Samopomocy Chłopskiej utworzony w grudniu 1944 r. w Lublinie przez komunistów i lewicowych działaczy chłopskich. Organizacja wspierająca program komunistów na wsi.

<sup>24</sup> Stanisław Maczek – generał Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, dowódca 1 Dywizji Pancerniej, która brała udział w lądowaniu aliantów w Normandii i wyzwoleniu Europy Zachodniej.

<sup>25</sup> Władysław Anders – generał Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, w latach 1944-1945 Naczelną Wódz, w latach 1946-1954 Generalny Inspektor Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie.

wydalenie z jego szeregów sowietów, politruków i Żydów zmierzających swą pracą do skomunizowania nam całego kraju.

12. Dotychczasową swoją postawą zaskarбилиśmy sobie sympatię społeczeństwa i obrzymią większość narodu zjedналиśmy dla naszej Sprawy. Tego wielkiego kredytu moralnego, jakim obdarza nas Naród, nie możemy w żadnym wypadku stracić lub tylko nadwyreżyć. W tej chwili większa część uczciwych Polaków twardo i zdecydowanie stoi przy nas – przeciw nam występuje garstka szaleńców z PPR, resztki pozostałych Żydów oraz trochę politruków, zdrajców i sprzedawczyków. Wzmacniamy przeto codziennie silnie naszą postawę. W chwili obecnej w odniesieniu do partii politycznych działających legalnie w kraju nie popieramy żadnej, sympatyzujemy zaś z Polskim Stronnictwem Ludowym Mikołajczyka<sup>26</sup> i z Partią Pracy Popiela<sup>27</sup>, jako z partiami będącymi w legalnej opozycji do obecnego komunistycznego rządu.
13. Dla różnych celów wataśają się po terenie wystannicy i poplecznicy tego reżimu. Mają oni na celu przeważnie podwójną grę. Nie należy słuchać ich podszeptów, a przeciwnie, być czujnym i ostrożnym, by pod płaszczykiem rzeczy skądinąd i pożytecznych nie siali fermentu i nie szkodzili naszej Sprawie lub też nie przeprowadzali wywiadu przeciwko nam na korzyść UB.

Powyższe wytyczne wprowadzić natychmiast w życie przez przeprowadzenie odpraw z dowódcami placówek, drużyn i wszystkimi podoficerami w każdym ośrodku.

Komendant Obwodu  
(-) James

---

<sup>26</sup> Centroprawicowa partia chłopska utworzona w 22 sierpnia 1945 r. w oparciu o strukturę Stronnictwa Ludowego „Roch” funkcjonującego w okresie okupacji niemieckiej. Na jej czele stał Stanisław Mikołajczyk, wicepremier w TRJN. Partia opozycyjna w stosunku do komunistów, poddawana nieustannym represjom. Po sfałszowanych wyborach parlamentarnych w 1947 r. rozbita przez komunistyczną bezpiekę. Resztki działaczy w 1948 r. połączyły się z prokomunistycznym Stronnictwem Ludowym tworząc Zjednoczone Stronnictwo Ludowe.

<sup>27</sup> Chodzi o Stronnictwo Pracy – chadecką partię polityczną założoną w 1937 r. W latach 1939-1946 jej prezesem był Karol Popiel. Po 1944 r. poddawana systematycznym represjom komunistycznym, co skłoniło większość działaczy do zawieszenia działalności w lipcu 1946 r. Partia funkcjonująca po tym okresie prowadziła już działalność prokomunistyczną. W 1950 r. połączyła się ze Stronnictwem Demokratycznym.

## Summary

### **Intelligence and propaganda activity of post-Home Army anti-communist resistance movement in Radzyń district throughout 1945-1946**

The post-war anti-communist clandestine groups operating across Radzyń county were elements of the Polish Underground State's resistance movement established during World War II and lasted until April, 1947. At the start of German occupation, the Union of Armed Struggle, which was renamed into the Home Army in February 1942, had the greatest manpower of all military resistance organizations. After it was disbanded in January 1945, the Home Army and National Armed Forces from Radzyń underground merged to form an organization named Self-defence. Then it came under the umbrella of the newly founded Freedom and Independence movement in September 1945. The following article outlines two archive documents, namely orders of Radzyń District Commandant, Leon Sołtysiak – nicknamed "James", which defined intelligence operations and structures of the local anti-communist underground.